GAZETA KRAKOWSKA

Nro 78.

Z KRAKOWA DNIA 28 WRZESNIA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

Towarzystwo Dobroczynności Krakowskie do Szanowney Publiczności Wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu.

Przeżywiwszy ubogich w Domu Opieki umieszczonych w naydroższym roku, nie może iak tylko z uwielbieniem dobroczynne wsparcia Twe ogłaszać. Lecz oczyściwszy Miasto i usunąwszy z pod oka publicznego żebrotę nie myśli, iż wszystko z strony ludzkości iest dopełnione. Ogromne koszta na dwieście przeszło osób podeymowane, mimo oszczędności i zapasów, wyczerpaneby prędko zostały, gdybyśmy do czułości Twoiey nie kołatali.

Nie same więc pieniężne ofiary, ale zboża, leguminy, bydło rogate i nierogate, warzywa polne i ogrodowe wielkim byłyby wsparciem w wyżywieniu ubogich. Wzywamy serca czułe i dobroczynne, aby rodzaiu tego wspierały go darami.

Ofiary każde żywności, przyimowane będą w Zamku do składu ogólnego pod dozorem JP. Kratzera, Kwitem iego zaświadczane i podpisem daiącego w protokole ofiar sprawdzane. — Dan na Posiedzeniu d. 14 Września 1817.

(podp.) *Wasserab*, *Prezyduiący.*

Towarzystwo Dobroczynności Krakowskie.

W czasie tegoletnich Kompieli Krzeszowickich urządzona była tamże za staraniem JW. Sędziego Pokoiu Drake kollekta i opłata dodatkowa od kompieli na rzecz funduszu Towarzystwa Dobroczynności Krakowskiego. Zasiłek ten iuż do Kassy Towarzystwa w kwocie 192 złp. gr. 6 wniesiony, wkłada na toż miły obowiązek podziękowania JW. Drake, iż tak pięknie zaufaniu, iakie Towarzystwo przez obranie go dawniey Członkiem swym w nim położyło, odpowieda. — W Krakowie d. 14 Września 1817.

(podp.) *Wasserab*, *Prez.*

Z Warszawy d. 20 Września.

Dnia 17 b. m. obchodzono w tey stolicy Imieniny Nayiaśnieyszey Cesarzowey i Królowey naszey Elżbiety Alexieiowny. W wigiliią, na teatrze narodowym, za u-

kazaniem się iaśnieiącey w ogniu Cyfry N. Monarchini, zabrzmiał w całey sali radośny odgłos publiczności. W sam dzień uroczystości, solenne było nabożeństwo w kościele Katedralnym S. Jana i w kaplicy Greckiey, a woysko odprawiło świetną kościelną paradę. Jego Cesarzewicowska Mość, W. Xżę Konstanty, przyymował składane sobie dla N. Cesarzowey i Królowey Jeymości nayszczersze powinszowania i życzenia, przez Namiestnika Królewskiego i Władze kraiowe. Wieczorem gmachy publiczne i całe miasto były oświecone.

Popisy woyskowe i manewra iesienne woyska naszego odbywaią się tu ciągle na równinach między Wolą, Górcami, Bielanami i t. d. Rozpoczęły się zaś d. 13 b. m. W dniu tym wystąpiła przed Jego Cesarzewicowską Mcią W. Xiążęciem Konstantym pierwsza liniia piechoty, dowodzona przez Jenerała dywizyi Wincentego Hrab. Krasińskiego. Składała się z 14tu bataliionów, między któremi było 6 bataliionów gwardyi. Grenadyierom gwardyi obu narodów przywodził Jenerał Brygady Sierawski, a strzelcom gwardyi, Jenerał-Major Werowkin; reszcie piechoty liniiowey, podzieloney na 2 brygady, przywodzili Jenerałowie Brygady: Stanisław Potocki i Zymirski.

Dnia 15 odbywała obroty woienne druga liniia piechoty pod dowodztwem Jenerała Dywizyi Izydora Krasińskiego. Liczyła także 14 bataliionów podzielonych na 4 brygady, dowodzone przez Jenerałów: Niesiołowskiego, Zołtowskiego, Falkowskiego i Cichockiego.

Dnia 16 wystąpiła cała jazda z 40 szwadronów złożona, i cała artylleryia konna; dowodził im Jenerał Dywizyi Różniecki, a pod nim gwardyi Jenerał-Major Albrecht, i Jenerał Brygady Kurnatowski, a reszcie jazdy Jenerałowie Brygady Przebendowski, Weisenhoff i Antoni Potocki.

Dnia 18 całe woysko wszelkiey broni rozpoczęło wielkie manewra. Podzielone było na dwa korpusy. Z tych dowodził pierwszemu sam Wodz naczelny, Jego Cesarzewicowska Mość W. Xżę Konstanty, a pod nim Jenerał Dywizyi Wincenty Hrabia Krasiński, i Jenerałowie: Albrecht, Sierawski, Kurnatowski, Stanisław Potocki, Zymirski, Falkowski i Przebendowski. Artyleryią tego korpusu z 52 dział złożoną, dowodzili, Pułkownik Gersztenzweih i Podpułkownik Płończyński. Drugiemu korpusowi dowodził Jenerał Dywizyi Rożniecki, a pod nim Jenerałowie: Werowkin, Niesiołowski, Zołtowski, Cichocki i Weisenhoft. Artyleryia tego korpusu maiąca 48 dział zostawała pod dowodztwem Jenerała Brygady Redla. Pierwszy korpus wyruszywszy od rogatek Wolskich przeznaczony był bronić stolicy; drugi zaś wyciągnąwszy od rogatek Marymontskich, i przeszedłszy iakoby Wisłę, miał uderzyć na miasto. Pierwsze czaty iego stoiące pod Górcami cofnęły się za zbliżeniem Igo korpusu. Na bateryiach zwanych Szwedzkiemi, pierwsze zaszło spotkanie, mocnieysze zaś przy huku dział i ogniu z ręczney broni przy Powązkach i Paryszewie, które to mieysca drugi korpus opuścił cofaiąc się ku Młocinom, Bielanom i Marymontowi. Wszystkie obroty działy się pod okiem Jego Cesarzewicowskiey Mości. Był to mały obraz woy-

ny, wykonany iak naydokładniey i sprawiał widok nader przyiemny.

Dziś dnia 20, oba korpusy zaiąwszy w godzinach rannych stanowiska, w których zostały d. 18 odprawią dalsze poruszenia i manewra.

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego
&c. &c. &c.

NAMIESTNIK Królewski w Radzie Stanu.

Potwierdzaiąc Instrukcyią przez Kommissyią Rządową Spraw wewnętrznych i Policyi pod dniem 9 Kwietnia r. b. względem użycia szarwarków do dróg publicznych wydaną, następuiące dodatkowe, co do robót przez szarwark iesienny ninieyszego roku odbyć się koniecznie maiących, urządzenia przepisuiemy, które wszystkie Kommissyie Woiewódzkie, a pod niemi wszysey Kommissarze Obwodowi, Burmistrze i Wóyci, pod surową odpowiedzialnością wykonać obowiązani będą.

TYTUŁ I.

Urządzenia Ogólne.

Art. 1. Od dnia 10 Października r. b. zacz ynaiąc, Szarwark iesienny pieszy, użyty bydź ma na zbieranie tam gdzie się znaydą kamieni polowych i składanie ich w duże kupy na polach.

Art. 2. Z takowych kup kamienie w przestrzeni mil trzech od obudwu stron każdego traktu wielkiego, zwożone będą szarwarkiem ciągłym według dogodności mieysca bądź przed zimą, bądź w zimie składane po obudwóch stronach i wzdłuż traktów wielkich w sążnie kubiczne, maiące z każdego boku i wzwyż trzy łokcie Warszawskie.

Art. 3. Gdzieby znaydowały się skały i opoki z kamienia nie zbyt kruchego, takowe wyłamywane lub rozsadzane na sztuki, a te wzdłuż traktów, iak w artykule 2gim wyrażono, dowożone i składane bydź maią.

Art. 4. Gdzieby w przestrzeni przepisaney kamieni żadnych nie było, a bliżey znaydowały się rafy i żwir gruby w obfitych warsztwach, takowe przed zimą z ziemi powierzchniey odkryte, a rafa i żwir bądź przed zimą, bądź w zimie wzdłuż i po obu stronach traktu w kupy wielkie i ciągłe do użycia onych na przyszłą wiosnę zwożone i składane bydź maią.

Art. 5. Okolice więcey nad trzy mile od każdey strony traktów publicznych oddalone, równym iednak sposobem kamienie, rafę, lub żwir zbierać i przygotowywać maią, które do dalszego użycia na wiosnę według rozporządzeń, iakie Kommissyia Rządowa S. W. i Policyi wyda, i sposobów iakie przepisze, bądź do traktów publicznych pierwszey klassy, bądź do traktów drugiey klassy zwożone i składane bydź maią.

Art. 6. Naprawy iesienne około traktów i dróg teraz będących, na tem zasadzać się maią, ażeby wodzie w rowach pobocznych należyte ścieki ułatwić, ażeby wyboie znaczne i kałuże na gościńcach bądź faszyną, bądź piaskiem zarównać i ubić, ażeby mosty i groble do łatwego przeiazdu poprawić. Do tych napraw również szarwarki iesienne użyte bydź maią z warunkiem iednak, ażeby ziemi świeżey po całych drogach w iesieni nie rozsypywać, któraby ieszcze bardziey błotnistą drogę sprawiała, co się z tego powodu wyraźnie zakazuie.

)*(

TYTUŁ II.

Urządzenia Szczególne.

Art. 7. Stosownie do powyższych przepisów Kommissyia Wdztwa Mazowieckiego zaymie się czynnie przygotowaniem i dostawą kamieni, rafy lub żwiru do traktów Petersburgskiego na Jabłonną, Poznańskiego na Błonie, Wrocławskiego na Raszyn, i Krakowskiego na Jeziornę, tak ażeby materyiałów wspomnionych użyć można bądź niezwłocznie na traktach iuż rozpoczętych, bądź do użycia na wiosnę w dalszych tychże traktów częściach.

Art. 8. Kommissyie Wdzkie: Krakowska, Sandomierska, Kaliska, Płocka, Augustowska mianowicie do traktów wyżey wspomnionych wszelkie usiłki na przygotowanie kamieni, rafy lub żwiru obrócą. Kommissyiom Wdztwa Lubelskiego i Podlaskiego stosownie do traktów wytknąć się maiących, Kommissyia Rządowa S. Wewnę: i Policyi działania ich przepisze.

Art. 9. Urząd Municypalny Miasta Stołecznego Warszawy oprócz zwyczaynych z funduszów sobie właściwych nakładów użyie szarwarku mieyskiego w pomoc, częścią do wybrukowania, częścią do urządzenia w gościniec bity z kamieni, rafy, żwiru, lub gruzu wszelkich ulic przed i za rogatkami prowadzących do traktów Krakowskiego na Mokotów, Wrocławskiego na Raszyn, Poznańskiego na Wolę, Gdańskiego na Marymont, Peterzburgskiego przez Pragę na Jabłonnę, i Brzezkiego przez Pragę na Grochów. Zaleca się przytem, kiedy drogi z gruzu sypane będą, ażeby takowy nie na wierzchu drogi, gdzieby się wnet od deszczów rozmazał, lecz spodem na ośm do dwunastu cali grubości równo rościelany i na trzy lub cztery cale żwirem lub piaskiem był przysypany.

TYTUŁ III.

O uiszczaniu Szarwarku Jesiennego.

Art. 10. Kommissyie Wdzkie równie iak Urząd Municypalny Miasta Warszawy i wszelkie urzędy podwładne zaczynaiąc od d. 10 Października r. b. aż do dnia 1 Marca roku przyszłego wykonaią szarwarku iesiennego z każdego dni pięć.

Art. 11. Każdy dym ciągły uiści za paletem Władzy właściwey takowego szarwarku dni ciągłych trzy, pieszych dwa. Każdy dym pieszy uiści takowych dni pieszych pięć.

Art. 12. Według liczby dymów z ostatniego wykazu okazanych, Kommissyie Woiewódzkie stósownie do Art: 11 palety wydrukować, wykaz ilości onych Kommissyi R. S. W. i Policyi podać, też palety według iey rozrządzeń w miarę potrzeby stosownie do powyższych przepisów urzędom podwładnym do wykonywania wydawać, z wykonanych kwity odbierać i o tych Kommissyi R. S. W. i Policyi rapporta składać maią.

Art. 13. Nad powyżey oznaczoną ilość dni szarwarkowych, żadna Władza więcey domagać się nie może, a w przypadku przeciążenia, skarga od obywatela zaniesiona i udowodniona przed Kommissyią Woiewódzką lub w potrzebie przed Kommissyią R. S. W. i Policyi, ściągnie karę na winnego urzędnika opłacenia skrzywdzonemu w dwóynasób taxy za dnie bezprawnie użyte.

Art. 14. Również gdyby z iakiego dymu szarwark na terminie przepisanym uiszczony nie został, takowy dni zaległe wdwóynasób sposobem exekucyi opłaci.

Art. 15. Jeżeliby który właściciel wolał wszystkie dni szarwarku winnego opłacić w pieniądzach niżeli ie odsłużyć w naturze, takowy mocen będzie naydaley w tydzień po ogłoszeniu ninieyszego Postanowienia oświadczenie w tey mierze przed władzą mieyscową uczynić i pieniądze w kassie obwodowey, rachuiąc za każdy dzień pieszy po złotym iednym, a za każdy dzień ciągły po złotych dwa, złożyć i kwit z opłaconych odebrać.

Art. 16. Pieniądze stąd ubierane maią bydź niezwłocznie wraz z wykazem onych przy rappórcie szarwarkowym od Kommissyy Woiewódzkich do Kommissyi R. S. W. i Policyi odesłane, która tych pieniędzy użyie na uskutecznienie sposobem naymu lub antrepryzy tych części gościńców bitych, w których tego potrzebę uzna. — Wykonanie ninieyszego Postanowienia Kommissyi R. Spraw Wewn: i Policyi polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 9 Września 1817 roku.

(Pod.) *Zaiączek.*

Minis: Spraw Wew: i Policyi (podp:) T. *Mostowski.*
Radca Sekre: Stanu Jenerał Brygady, (pod.) *Kossecki.*

Zgodno z oryginałem
Radca Sekr: Stanu, Jen. brygady
(pod.) *Kossecki.*

Za zgodność:
Sekr. Jen. Kommis. R. S. *W.* i Pol.
Aug. *Karski.*

Ze Lwowa d. 11 *Września.*

J. C. K. Mość raczył postanowić, aby galowy mundur Stanów Gallicyyskich był szkarłatnego koloru z niebieskiemi wyłogami haftowanemi złotem.

Z Wiednia d. 19 *Września.*

Podług naynowszych doniesień z Hermannstadtu z d. 9 b. m. po przybyciu tam NN. Cesarstwa Jchmość, i obeyrzeniu osobliwości miasta, raczył J. C. K. Mość nazaiutrz d. 10 b. m. udać się na granicę Wołoszczyzny i oprócz urządzenia przeciw zaraźliwey chorobie, obeyrzeć szczątki Rzymskiego gościńca (Via Julia). D. 12 postanowili NN. Cesarstwo Jchmość udać się do Kronstadtu. Zięć Xcia Wołoskiego, Argiropulo, wysłany od swoiego teścia do powitania NN. Cesarstwa w Hermannstadt, miał szczęście bydź przed NN. Cesarstwem d. 8 b. m. stawionym.

Nayiaśnieyszy Dwór i stolica tuteysza zostały przez nadeszłe z Budy (w Węgrzech) doniesienie w żalu pogrążone. J. Cesarzewicowska Mość Hermina, Małżonka Arcy Xięcia Palatyna Węgierskiego, spodziewaiąc się dopiero w przyszłym miesiącu swoiego rozwiązania, uczuła w nocy z d. 13 na 14 b. m. niespodziewane bóle z konwulsyiami. Arcy Xże Palatyn wyiechał tymczasem d. 12 na przeciwko iadącey Matki do swey córki, Xiężny Anhalt - Bernburg - Schauenburg, z którą ziechał się d. 14 i miał z nią d. 15 na mieysce ziechać. Tymczasem Nadworny Lekarz Pfister, Professor sztuki położnicey Birli i Kobieta położnica Szlik uznali za potrzebne dla ulżenia cierpiącey wydobycia narzędziami dziecięcia, co z dobrym nastąpiło skutkiem, i wydobyto przy życiu Arcy Xiężniczkę. Lecz pokazało się drugie dziecię, i lubo położnica była na chwilę bolów pozbawiona, odnowiły się iednak wkrótce, i musiano do drugiego wydobycia syna przystąpić, które aczkolwiek szczęśliwie nastąpiło, położnica ied-

nak pomimo wszelkich zabiegów nie mogła bydź uratowaną, i dnia tego o godzinie 2giey z połudndnia Bogu Ducha oddała. — Wysokie bliźnięta chowaią się zdrowo. Od d. 22 b. m. zapowiedziana iest z powodu tey śmierci u Dworu do 5 Października żałoba.

Z Londynu d. 9 Września.

Gdy teraz, mowi iedno z pism tuteyszych, tak wiele stronników Bonapartego nietylko w służbie cywilney, ale i w woysku Francuzkiem iest znowu umieszczonych; gdy nawet Davoust odzyskał Marszałkowską laskę, nie można zatem wierzyć, aby sprzymierzone woysko we Francyi daley zmnieyszonem zostało, a przynaymniey w cale przeciwneby to wrażenie sprawiło.

D. 31 Sierpnia umarł w Plimut Admirał Duckworth, gdzie miał dowodztwo.

W przeszłym tygodniu nadeszło znowu do Liwerpoolu 30,444 barył mąki z Ameryki.

Pisma nasze twierdzą, iż wiele woiennych i przewozowych statkow Francuzkich popłynęło do Kadyxu, któremi rząd Francuzki wspiera Hiszpaniią, ale woyska iey odmówił, ponieważ to przeszłoby pewnie do rokoszanów.

Podług prywatnych listów z Madrytu poseł nasz, P. Wellesley, niema tam teraz takiego iak dawniey wpływu.

Sąd w Lancashire miał d. 6 b. m. sądzić dowodców kupy, która w Marcu iść chciała z Manszestru do Londynu; ale patron korony oświadczył, iż rząd nie chcę daley wznawiać tey sprawy, ponieważ panuie teraz zupełna spokoyność w Manszestrze, a oskarżeni przez uwięzienie od Marca odpokutowali za swoie przestępstwo. Z rozkazu sędziego wypuszczono zatem z więzienia 8 z rzeczonych winowayców.

Na dowod kwitnącego teraz Angielskiego handlu, przywodzą, iż w miesiącu Marcu r. b. gazeta Dworska w przeciągu trzech tygodni ogłosiła przeszło 164 bankructw, a w ostatnich 3 tygodniach pokazało się ich tylko 44.

Xże Rejent udał się do Brighton, i przeieżdżał się wczoray po morzu.

Dnia wczorayszego 55ta rocznica zaślubienia Królowey obchodzona była w Windsor odgłosem wszystkich dzwonów i innemi uroczystościami.

Wczoray spadł kwarter pszenicy o 10 szylingów, i spodziewaią się, iż z powodu pięknych zbiorów wszystkich gatunków zboża cena spadnie. Onegday odprawione zostało w wszystkich tuteyszych kościołach uroczyste nabożeństwo za obfite w tym roku urodzaie. —

Lew na nowey naszey srebrney monecie tak iest źle wyrażony, iż nazywaią go po naszym Dyrektorze mennicy Kotem Pole.

Podług listu z wyspy S. Heleny w Czerwcu pisanego, Pani Bertrand iest zawsze iak dawniey wesoła. Niedawno urodziła znowu dziecię. Gdy Bonaparte odwiedził ią nie długo po rozwiązaniu, podała mu dziecię, mowiąc: "N. Panie, mam ukontentowanie okazać W. C. Mci wielką rzadkość, pierwszego i iedynego cudzoziemca na tey wyspie, który bez pozwolenia Gubernatora lub sekretarza stanu zbliża się do W. C. Mci.,, Bonaparte naśmiał się z tego żartu.

Na Otaheicie przeciwnicy Chrześcian-

stwa zrobili spisek na wyrznięcie Króla Pomare i wszystkich Chrześcian; lecz przeciwnicy po krwawey walce pokonanemi zostali, i Religiia chrześciiańska iest na Otaheicie na zawsze ugruntowaną.

Xżę Rejent darował posąg Bonapartego w całey wielkości przez Canova zrobiony Xciu Wellingtonowi.

Do Kwebeku przybyło w iednym tygodniu 19 statków z 4267 wychodniów z Anglii i Irlandyi.

Gdy Prezydent Ziednoczonych Stanów Monroe w obiezdzie tych kraiów przybył do osady Kwakrów w Einfield, powitał go naystarszy z nich wiekiem: " Ja Józef Goodrich witam James Monroe w naszych mieszkaniach.,,

Nowoiorkska gazeta umieściła następuiącą okropną anekdotę: " Pewna Francuzka osobliwszey piękności i uprzeymości, popłynęła za swoim mężem do Nowegoiorku. W drodze uzyskała wszystkich serca, i nazaiutrz po przybyciu do Nowegoiorku pospieszyło kilku podróżnych do mieszkania iey męża dla dowiedzenia się iak się ma piękna ich współpodróżna. Lecz zastali ią okropnie oszpeconą i skaliczoną. Zazdrosny iey mąż, rodem Włoch, nazwiskiem Pilnovi, korzystaiąc z chwili, w którey znużona podróżą iego małżonka usnęła, ugryzł iey cały nos. Okrutny ten mąż uciekł zaraz po tym czynie; ieszcze nie iest schwytany, ale go ścigaią. Niemamy przykładu podobney Włoskiey zemsty, dodaie taż gazeta, od czasu, iak kiedy pewien Włoch w Littleton przez 6 miesięcy nosił w sikawce wodę serwasserową, i upatrzywszy porę zalał nią oczy mniemanemu swoiemu współzalotnikowi i na zawsze go oślepił.

Z Paryża d. 13 Września.

Xżę Wellington przybył d. 5 do Walencienny. N. Król Pruski przyiechał w 3 godziny po nim. D. 6 wystąpiło przed twierdzę 20,000 Anglików, Hanoweranów, Duńczyków i t. d. których N. Król obeyrzał.

Mówią tu z pewnością o zmianie w ministerium tuteyszem, a mianowicie ministerstwa woyny.

Xżę Talleyrand znayduie się w Montpellier.

W tuteyszym tak zwanym S. Mikołaia porcie oglądaią teraz łódź nowey budowy, która poruszaną iest przez dwoch ludzi iedynym walcem.

Człowiek udaiący się za Ludwika XVII i siedzący w więzieniu w Rouen, ma z swey postawy i wieku wiele podobieństwa do urodzonego w d. 27 Marca 1785, a zmarłego w d. 8 Czerwca 1795 w Templu syna Ludwika XVI, za którego się udaie. W początkach trzymany był w iednym zamku na granicy Normandyi i Bretanii; ale gdy wiele obłąkanych ludzi kusiło się o iego uwolnienie, przewieziono go zatem do Rouen. P. Bourbon Leblanc, który o utrzymuiące prawo noszenia nazwiska Bourbon, toczył iuż w sądach spór z Rodziną Królewską, obrał się dobrowolnie za obrońcę tego pretendenta i broni go gorliwie. Wydał nawet pismo, w którem obszernie opowiada, iakim sposobem ten Królewicz z Templu uszedł i gdzie się do tego czasu chował. Nakoniec podaie dowody, przez które iego klient okazać chce, że iest istotnie Lu-

dwikiem XVII, to iest pewne znaki na ciele, które tylko iego siostrze, Xiężnie Angouleme, są wiadome, i oprócz tego chce iey niektóre owczesne okoliczności przypomnieć, i z tego powodu żąda widzenia się z nią lub publicznego rozpoznania wszystkich tych dowodów. Lecz ani iedno, ani drugie nie iest mu dozwolonem. Prawdziwe nazwisko tego oszusta iest Onsago. Sądzą, iż skoro wszystko się wyiaśni, zostanie iak niegdy żelazna maska na całe życie zamknięty.

Pokazuią tu za pieniądze siedmioletnią dziewczynę, maiącą 18 calów wzrostu i 6 funtów ważącą.

Członek instytutu, zupełnie zapomniany wierszopis, znalazł niedawno u iednego z Xięgarzy ieden z swoich wierszów. Co za niego? spytał się. — 6 Su. — Co 6 Su? nie znasz się WPan na swoim handlu. — Dobrze WPan mówisz, rzecze Xięgarz, xiążka iest cokolwiek zbrukana, sprzedam ią WPanu za 4. — Jeszcze gorzey! Oto są 3 fr. a ieżeli mnie WPan rozgniewasz, dam 30, i nauczę WPana, iak masz xiążki sprzedawać!

Oznaymione iuż zostały niektóre łaski, które Król Hiszpański z powodu szczęśliwego rozwiązania Królowey poczynił. Xiążęta San Fernando, Hiiar, Montemari, Hr. Peralada, były Poseł przy Dworze Francuzkim, otrzymali ordery Złotego Runa; Ministrowie, Jeneralny Inkwizytor, Spowiednik Królewski i Margr. Sotomajor wielkie krzyże orderu Karola 3go. Przy Dworze Królewskim i w woysku nastąpiły niektóre podwyższenia. — W Madrycie założoną iest szkoła szypkiego pisania (tachigraphie).

Z Bruxelli d. 11 Września.

D. 6 b. m. w wieczor przybył tu N. Król Pruski pod imieniem Hr. Ruppin i udał się zaraz do zamku Laeken. Nasz Królewicz Następca tronu poprzedził go dwiema godzinami z Maubeuge. D. 7 N. Król Pruski i Następcą tronu Pruskiego wraz z naszem NN. Królestwem i ich Rodziną zaszczycili obecnością swoią teatr tuteyszy, pomiędzy któremi znaydował się także przybyły tu Królewicz Angielski, Xiąże Kentu. D. 8 odiechał ztąd N. Król Pruski przez Namur i Akwisgran. Przed wyiazdem iednak obeyrzał poboiowisko pod Waterloo i zaszczycił odwiedzeniem swoim tuteyszego fabrykanta koronek, P. Teogoux, i znaczną ilość koronek zamowił, wynagradzaiąc iego szlachetną staranność około ranionych Prussaków po bitwie pod Belle-Alliance. Królewicz Pruski ieszcze tu bawi.

Wierszopis Arnault wyiechał ztąd i bawi w Kolonii. Oprocz niego wyiechało z Niderlandów 19 wygnańców Francuzkich. Malarz David tu pozostał.

X. Pradt trudni się teraz pisaniem historyi Niderlandów, która zawierać ma wiele anekdotów.

Patron Xcia Wellingtona odwołał się do wyższego sądu przeciw wyrokowi z Redaktorem Busscher dziennika Gandawskiego, i ieżeli sprawę przegra zapłacić musi oprocz kosztów pierwszey instacyi, kosztów appelacyi 150 fr.

Xże Broglio, Biskup Gandawski, żyie samotnie w dobrach swoich w Burgundyi.

Życzących trzymać Gazetę Krakowską od 1go Października r. b. uprasza iey Redakcyia o wczesne się zgłaszanie.

DODATEK
DO N^ro 78.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 28 WRZEŚNIA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

REKTOR
Szkoły Główney Krakowskiey.

Uwiadomia Publiczność, iż Szkoły Przygłówne Krakowskie, i Szkoły S. Barbary podlegaiące dotąd dozorowi Uniwersytetu, na mocy Uchwały Naywyższey Kommissyi Organizacyyney w dniu 6 Września r. b. do L. 282 wydaney, rozpoczną swe Nauki w dniu 1 Października. — Szkoły S. Barbary z trzech Klass złożone też same obeymuią przedmioty Nauk, które się daią w trzech pierwszych Klassach Szkół Przygłównych; a Professorowie tak w pierwszych iak w drugich toż samo usposobienie winni są posiadać. —— Zadna więc nie będzie znaydować się różnica dla Uczniów trzech Klass wspomnionych. — Dla uniknienia iedynie niedogodności i przeszkody wynikaiacey z przepełnianych Klass Uczniami, iedni w Szkołach Przygłównych, drudzy w Szkołach S. Barbary bez naymnieyszey różnicy, do trzech pierwszych Klass będą przyymowani. Korzyść iedynie uczącey się liczney Młodzieży w Krakowie powodowała tem zbawiennem postanowieniem. W Krakowie d. 26 Września 1817 r.

Litwiński.

Julian Czermiński, S.G.K. S.

Od brzegów niższey Elby d. 15 Września

Gazeta Bremeńska zawiera z Bordeaux pod d. 28 Sierpnia list następuiący: " Możesz WPan kupców miasta swoiego zapewnić, że wszyscy korsarze Tunetańscy powrócili do Tunis, a zatem dla okrętów kupieckich niema żadney iuż obawy. Oprócz tego, że pora roku do krążenia w naszych wodach Tureckich okrętów nie iest dogodną, uczyniły wielkie Mocarstwa morskie Dejowi Tunetańskiemu takie przełożenia, że nie poważy się wysełać więcey w te okolice rozboyniczych swoich okrętów.,,

W Norwegii oczekuią przed zimą Królewicza Następcy tronu, który zwoła seym i zaprowadzi swoiego syna, Xcia Oskara, iako Wicekróla Norwegii. Stosownie do konstytucyi kraiu tego, Wicekról powinien przez 6 miesięcy w kraiu mieszkać, i za zezwoleniem tylko seymu w nadzwyczaynych okolicznościach może bydź od tego obowiązku uwolnionym.

NN. Królestwo Duńscy powrocą z

swey do Niemiec podroży d. 14 b. m. do letniego swoiego pałacu Friedrichsberg przy Kopenhadze.

Od brzegów Menu d. 13 Września.

N. Król Pruski w powrocie swoim z Francyi, i t. d. spodziewany iest d. 16 w Kassel, a nazaiutrz w Weimarze. — Wielki Xże Weimarski spodziewany iest z podroży do Włoch d. 15 b. m. w Frankforcie, i uda się ztamtąd zaraz do Erfurtu dla widzenia się z przeieżdzaiącym przez to miasto N. Królem Pruskim.

Z Wiesbaden piszą: Nowo urodzony nasz dziedziczny Xże otrzymał na chrzcie d. 23 Sierpnia w kościele dawniey Luterskim i reformowanym, a teraz połączonym Ewangelicko-Chrześciiańskim imie Adolf.

W Frankforcie poczynione są przygotowania do obchodu 100 letniey uroczystości reformy. Oświeceni pastorowie obu ewangelickich wyznań ugodzili się pomiędzy sobą, iż b. 31 Października przed południem w kościele reformowanych mieć będzie Luterski Pastor kazanie i rozdawać Kommunią, a w Luterskim Pastor reformowany toż samo czynić będzie; a tak oba kościoły zostaną rzeczywiście połączone. Uroczystości te kościelne trwać zresztą będą do 2 Listopada. — Elektor Heski chce także podczas tego obchodu połączyć w swoim państwie oba kościoły.

Wielkiemu Xciu Badeńskiemu proponowano, aby zakazał w państwach swoich dziennika Isis; lecz ten Xże odpowiedział, że nie prowadzi woyny przeciw peryiodycznem pismom.

Xże Montfort (Hieronim Bonaparte) nietylko wsparł chłopów swoich, którzy przez grad uszkodzonemi zostali, ale nadto użył przezorności, aby źli gospodarze na co innego pieniędzy nie użyli, kazał kupić na siw zboże i każdemu z nich oddać. Podczas wyżynku pokazał się im i mowił z niemi Niemieckim ięzykiem.

DONIESIENIA.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu podaie do publiczney wiadomości, iż Rządzący Senat w przychyleniu się do żądania Dziedziców Dóbr Kolonii Trzebinia w Gminie Młoszowy sytuowaney, iako też tamteyszych Mieszkańców, powiększey części handlem trudniących się, w zamiarze ożywienia w Kolonii tey wzrastaiącego przemysłu, wyniosł ią Uchwałą swą z dnia 6 Września r. b. do Liczby 2461 do Rzędu Miasteczek Okręgowych, i przypuścił do tych samych korzyści, iakie innym Miasteczkom Okręgowym służą, z zatwierdzeniem przywileiu służącego dotąd tey Kolonii na odprawianie dwanaście Jarmarków i tygodniowych targów, z których dochód, co do poboru Opłat targowego, nie iuż na rzecz Dziedzica, lecz na rzecz Kassy Mieyskiey pobieranym i administrowanym będzie. Że zaś pomiędzy obowiązkami, które tamteyszy Dziedzic dla dobra utworzonego Miasta uskutecznić i wiecznie dochowywać zobowiązał się, równie znayduie się umieszczonem i to: iż odtąd wszystkim Rzemieślnikom bez względu na wyznanie, którzyby w tey Kolonii osiąść chcieli, dostarczać będzie bezpłatnie placów na wystawienie Domów i założenie Ogródków, zwozić będzie kamień do murowania i palenia, i wapno wypalać dozwoli. — Każdy przeto Rzemieślnik tamże osiąść chcący, będzie mocen żądać tych dla siebie korzyści, po złożeniu Dziedzicowi wiary godnego dowodu, iż Rzemiosło posiada. — W Krakowie dnia 20 Września 1817.

Hoszowski.
Darowski.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i Jego Okręgu, gdy w dniu 10 Września r. b. iako terminie licytacyi Uchwałą Senatu Rządzącego z dnia 23 Sierpnia r. b. do Nr. 2453 naznaczonym, na kupno Gmachów do Zgromadzenia Braci Miłosierdzia należących, żadnych pretendentów nie było. Wydział Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości powtorny termin licytacyi na dzień 15 Października r. b. celem sprzedania tych Gmachów, oznacza, które składaią się.

1mo. Z Kościoła, którego szacunek przez przysięgłych Detaxatorów ustanowiony, przez Inspektora Budownictwa Senatowego sprawdzony, iest w summie	Złp.	8212	gr. $8\frac{1}{2}$.
2do. Klasztoru i Szpitala z zakrystyią w kwocie . . .	Złp.	9449	gr. $8\frac{1}{3}$
3tio. Kamienicy pod liczbą 468	Złp.	2157	gr. 15.
4to. Kamienicy pod liczbą 470	Złp.	2659	gr. 18.
Razem . . .	Złp.	22,478	gr. $20\frac{1}{6}$.

Ażeby zaś ta powtorna licytacyia tym pewnieyszy skutek wziąść mogła, Wydział Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości dla tego stosownie do upoważnienia powyższą Uchwałą Senatu sobie udzielonego zniża i stanowi pretium fisci Złp. 18,000. Wszyscy zatym chęć kupna maiący, zechca się w dniu wyżey namienionym, o godzinie 9tey z rana w Biorach Wydziału Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości Senatu Rządzącego stawić, opatrzeni w vadium dziesiątey części oszacowania, wyrownywaiące, przyczym uwiadomiaią się, iż realności razem lub poiedynczo, w miarę zbiegu pretendentów i podawanych od nich korzystnieyszych dla Instytutu warunkow, sprzedanemi bydź będą mogły, a rownie w pierwszym iak w drugim przypadku cena zniżona wyżey wyrażona poiedynczo, w stosunku do zniżenia czy w ogóle wzięta, za cenę pierwszego wywołania służyć ma. W Krakowie d. 12 Września 1817 r.

Hoszowski.
Darowski, S. W.

Wydział Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i Jego Okręgu W dalszym ciągu wykonania Reskryptu Senatu Rządzącego, z dnia 28 Maia r. b. Nro 1521 do sprzedarzy przez publiczną licytacyią Realności Szpitalnych upoważniaiącego, podaie po powszechney wiadomości, że w Biorach Wydziału odbywać się będzie licytacyia dwoch Domow murowanych pod L. L. 48 i 52 przy ulicy Stolarskiey położonych, fundusz Szpitala Ubogich Wdów składaiących. Pierwszy pod Liczbą 48, którego Urzędowy szacunek kwotę 1650 Zło. Pol. $5\frac{1}{2}$ groszy, wynosi, w dniu 15tym Października o godzinie 10tey ranney.

Drugi pod Liczbą 52 stoiący oszacowany w kwocie 1799. Zł. Pol. i 28 $\frac{1}{2}$ gr. dnia 16 Października o teyże godzinie licytowane będą. Złożenie Vadium w dziesiątey części szacunkowey kwoty, po którego odtrąceniu pluslicytant połowę teyże, i superplus z licytacyi pochodzące przed zatwierdzeniem sprzedarzy wylczyć obowiązanym będzie, iest celnieyszym sprzedarzy teyże warunkiem. Jnne przed licytacyią, odczytane zostaną. W Krakowie dnia 16 Września 1817 r.

Grodzicki.
Darowski, S. W.

Wydział Dochodow Publicznych i Dobr Narodowych w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Podaie do publiczney wiadomości, iż następuiące pomieszkania w Domach Rządowych są do wynaięcia na czas do ostatniego Maia 1818, których licytacyia w dniu 26 Września 1817 od 10tey godziny z rana rozpoczynać się będzie. 1mo na Zamku w Domu pod Nro 154 pomieszkania przez Faryniarki zaięte. 2do na Zamku w domu pod Nro 155 pomieszkanie przez byłego Dozorcę zamkowego zaięte. 3tio na Zamku w Seminarium pod Nrem 156 i 157 izdebki na dole do wynaięcia zdatne. 4to Dom Rządowy pod Nrem 116 w Krakowie. 5to Dom Rządowy pod Nrem 124 w Krakowie. 6to Dom Rządowy pod Nrem 270 w Krakowie przy Wiślney ulicy z całem zabudowaniem, dawniey Drukarnia Akademicka zwany. 7mo w Gmachu Sgo Ducha pod Nrem 592 $\frac{1}{3}$ na Szpitalney ulicy pomieszkania Franciszka Sokalskiego, Floryiana Studzieńskiego, Aloizego Jonasa Mechanika, Woźnego Biedrońskiego, niemniey na pierwszym piętrze na tył w małym Podworzu dwie Sale z pokoiem, i dwie garderobki w tym samym podworzu, cztery piwnice, na trzecim piętrze sześć Jzdebek. 8vo w Gmachu pod Nrem 594 Jzdebka na dole. W Krakowie dnia 30 Sierpnia 1817.

Linowski. S. P.
Gadomski, S. W.

Niżey podpisany Pisarz Aktowy Województwa Krakowskiego, w Krakowie w Domu Nro 674 przy ulicy Mikołayskiey Kancellaryią swoią utrzymuiący, tamże zamieszkały, ninieyszem do publiczney podaie wiadomości, iż z mocy Rezolucyi Wys: Trybunału Cyw. I. Inst. Wdztwa Krakowskiego pod d. 24 Maia r. b. do L. 1021 zapadłey, Dobra Dalowice w Obw. Miechowskim Wdztwie Krak. położone, z wszystkiemi Inwentarzami gruntowemi i Ekonomicznemi, z prawem propinacyi prezentowania na probostwo, zgoła z temi prawami iakie właścicielowi służyły i służyć były powinny, po ś. p Janie Kantym Dauninie pozostałe, a na małoletnie dzieci tegoż spadłe, dnia 28go Października r. b. w Kancellaryi Notaryatu, iako na terminie stanowczym o godzinie 9tey ranney więcey ofiaruiącemu sprzedane będą; maiący zatem chęć kupienia takowe, raczą w mieysce wyżey oznaczone przybyć, vadium w summie 22,000 złp. iako część dziesiątą urzędowego szacunku przed rozpoczęciem się Licytacyi w gotowiźnie złożyć; o warunkach Licytacyi i bliższych obiaśnieniach o stanie Dóbr pomienionych w każdym czasie w Kancellaryi Notaryusza niżey wyrażonego zainformowanym bydź można. — W Krakowie dnia 16 Września 1817 roku.

A. Kossowicz.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż Dom murowany w mieście Woiewódzkiem Kielcach przy ulicy Wielka zwaney pod Liczbą 46 i 47 składaiący się z zamieszkań frontowych na ulicę okna po prawey i po lewey stronie wniyścia, liczbę Pokoiów dziewięć obeymuiących; stayni wygodney, składów czyli szop trzech na drzewo, strychów i piwnic dwóch, niemniey i Pomieszkania oddzielnego frontem na ulicę południową położonego, z trzech Pokoiów mieszkalnych, kuchni, spiżarni, strychu porządnego, staienkami i piwnicy iedney składaiącego się, tudzież ogródkiem fruktowemi drzewami zasadzonym, i w środku zabudowania exystuiącym, każdego czasu iest do sprzedania. — Życzący sobie nabyć tego Domu, do właściciela w teyże Kamienicy mieszkaiącego, zgłosić się raczy.

Pewna niemiecka Pani, która znaczny czas mieszkała w Paryżu, będąc utalentowaną w wszelkich rodzaiach ręcznych robót, haftem w złocie, iedwabiach i iak naydoskonaley na białem, iako też robienia sukien Damskich, stroiów na głowę naygustownieyszych, życzy sobie udzielać Talentów Panienkom; przeto ma honor Prześwietną Publiczność uwiadomić, iż ktoby sobie życzył oddać do Edukacyi takowe, raczy się zgłosić na ulicy Floryiańskiey pod Nrem Domu 551 na drugie piętro. — Nawet za gotową zapłatę robi ||u wszystko.

Dnia 30 Września r. b. o godzie 9 ranney na Wesoły przy Krakowie pod L. 249 różne ruchomości iako to: stołki, kanapa, zegar, zwierciadła, i t. p. naywięcey daiącemu za gotową srebrną monetę sprzedanemi zostaną. — O czem chęć licytowania maiących uwiadomia się. — W Krakowie d. 24 Września 1817.

Jan Kanty Kowalski, Kom.

Niżey podpisany Rezolucyią Wysokiego Trybunału I Instancyi Woln: Niep: i ściśle Neu': Miasta Krakowa i Iego Okręgu ddto 4 Września r. b. do Liczby 2879 wydaną delegowany, ninieyszem uwiadomia, iż Kamienica pod Nrem 500 przy ulicy Floryańskiey położona, Ur. Tomasza Birona Obywatela Miasta tego własna, przez Ur. Jana Drachnego Architekta przysięgłego w r. 1816 złp. 24,258 gr. 5 oszacowana, inkluduiąc w to wszystkie Widerkafy na teyże kamienicy zabespieczone, dnia 29 Września r. b, o godzinie 9 zrana przez publiczną Licytacyią w kamienicy tey samey odbydź się maiącą pod następuiącemi warunkami sprzedana będzie. — 1) Maiący chęć licytowania przed rozpoczęciem się licytacyi złoży za vadium 10 część summy szacunkowey, to iest złp. 2425 gr. 24 1/2.—2) Licytacyia rozpocznie się od wywołania summy niżey szacunkowey 20,000 zło. — 3) Przy wspomnioney kamienicy summa 10,000 złp. iako dług hipoteczny zostawać ma. — W przeciągu dni 14 po ukończoney licytacyi, nowy nabywca Ur. Tomaszowi Bironowi summę z Licytacyi wynikłą, odtrąciwszy 10,000 złp w monecie kurs w kraiu tym maiący złożyć obowiązanym będzie; w przeciwnym bowiem razie nowa licytacyia na koszt iego rozpoczętąby była.

W Krakowie dnia 7 Września 1817 roku.

Mieluszewski